



PIOTR SZLANTA

Stacja Naukowa Polskiej Akademii Nauk w Wiedniu

Jasna Góra w cieniu Wielkiej Wojny 1914–1918¹

ABSTRACT

Between 1915 and 1918, the Jasna Góra monastery was under Austro-Hungarian occupation. Its commander, Captain Josef Klettlinger, supervised the monastery, ensured order was maintained on its premises, and assisted the monks in obtaining food and fuel. He also acted as an intermediary between the monks and the German occupation authorities in Częstochowa. He sought to present himself to Polish society as a representative of a state favourable both to Poles and to Catholicism.

O znaczeniu klasztoru na Jasnej Górze i przechowywanego tam obrazu dla katolików, którzy stanowią większość narodu polskiego, nie trzeba nikogo przekonywać. Z tego względu wszyscy zaborcy zwracali na to miejsce szczególną uwagę. Podobnie było podczas pierwszej wojny światowej. Celem tego artykułu jest przedstawienie na wybranych przykładach sposobu wykorzystania wizerunku Matki Boskiej Częstochowskiej i klasztoru jasnogórskiego w propagandzie walczących stron oraz pokazanie funkcjonowania klasztoru na Jasnej Górze podczas Wielkiej Wojny i polityki, jaką wobec niego prowadziły niemieckie i austro-węgierskie władze okupacyjne. Nie licząc prac, które ukazały się bezpośrednio po zakończeniu wojny oraz opracowaniom dziejów Częstochowy, tematyka ta znajdowała się dotąd na marginesie zainteresowania historyków². Na potrzeby tego artykułu wykorzystałem archiwalia z Wiednia

¹ Niniejszy artykuł powstał w wyniku badań finansowanych przez Narodowe Centrum Nauki (grant nr. rej. 2025/57/B/HS3/03655).

² Romuald Marian Łaziński, *Jasna Góra podczas wojny europejskiej 1914–1918* (Częstochowa: Arcybractwo Różańcowe na Jasnej Górze, 1919); Leon Grosfeld, *Polityka państw centralnych*

(*Österreichische Staatsarchiv, Kriegsarchiv*), Częstochowy (Archiwum Państwowe w Częstochowie), Warszawy (Archiwum Główne Akt Dawnych), Jasnej Góry (Archiwum Główne Zakonu Paulinów na Jasnej Górze), publicystykę, prasę oraz ikonografię.

Motyw Matki Boskiej Częstochowskiej w propagandzie wojennej

Motyw Jasnej Góry jako miejsca o szczególnym znaczeniu był wykorzystywany w propagandzie od samego początku wojny. Ze względu na prowadzoną przez dekady politykę germanizacyjną, Niemcy byli szczególnie znienawidzeni przez polską opinię publiczną. Stosunku do nich nie poprawił strach wywołany zniszczeniem Kalisza w pierwszych dniach wojny. Niemiecka propaganda, chcąc zapewnić sobie, jeśli nie sympatię, to przynajmniej neutralność polskiej ludności wobec wkraczających wojsk kajzera, musiała odwoływać się do motywów innych niż narodowe. Niemcy sięgnęli do motywu jasnogórskiego już w pierwszych tygodniach wojny. Przykładem może być jedna z ulotek rozpowszechnianych w przygranicznych powiatach Królestwa Polskiego (rys. nr 1): centralne miejsce zajmują na niej ikona Matki Boskiej Częstochowskiej i zarys klasztoru jasnogórskiego. Na obrazku cześć Matce Boskiej oddaje grupa polskiej ludności, a wśród niej żołnierz w niemieckim mundurze, klęczący nabożnie u stóp wizerunku. W obu górnych rogach ulotki widnieją podobizny cesarza Wilhelma II i papieża Leona XIII. Ulotka ta miała w założeniu przekonać o szacunku kajzera – a wraz z nim całej Rzeszy Niemieckiej – do religii katolickiej. Inna grafika przedstawiała oddziały niemieckie wypędzające Rosjan z Częstochowy: naprzeciw zwycięzcom pod sztandarami kościelnymi wychodziła szczęśliwa i wdzięczna ludność polska, a całą scenę – nad klasztorem jasnogórskim – błogosławiła Madonna³. Nie sposób stwierdzić, jaka była skuteczność tych zabiegów. Jednak na podstawie innych źródeł podkreślających narastającą wraz z trwaniem

wobec sprawy polskiej w latach 1914–1918 (Warszawa: PWN, 1962), 27; Jan Lewandowski, *Królestwo Polskie pod okupacją austriacką 1914–1918* (Warszawa: PWN, Lubelskie Towarzystwo Naukowe, 1980), 39, 62; Jan Pietrzykowski, „Jasna Góra w okresie I wojny światowej 1914–1915”, *Studia Claromontanum* 2 (1981): 410–451; Jerzy Gaul, „Austro-Węgry wobec Kościoła katolickiego w Królestwie Polskim (sierpień 1914–sierpień 1915)”, *Kwartalnik Historyczny* 112, nr 4 (2006): 73–90; Tamara Scheer, *Zwischen Front und Heimat. Österreich-Ungarns Militärverwaltungen im Ersten Weltkrieg* (Frankfurt am Main: Peter Lang, 2009), 22.

³ Karol Miarka, wyd., *Wojna europejska. Wiadomości z pola walki* (Mikołów: Wydawnictwo K. Miarki, 1914), 7.

konfliktu nienawiść Polaków z zaboru rosyjskiego i austriackiego do Niemców, można domniemywać, że wysiłki te nie przyniosły żadnych rezultatów⁴.



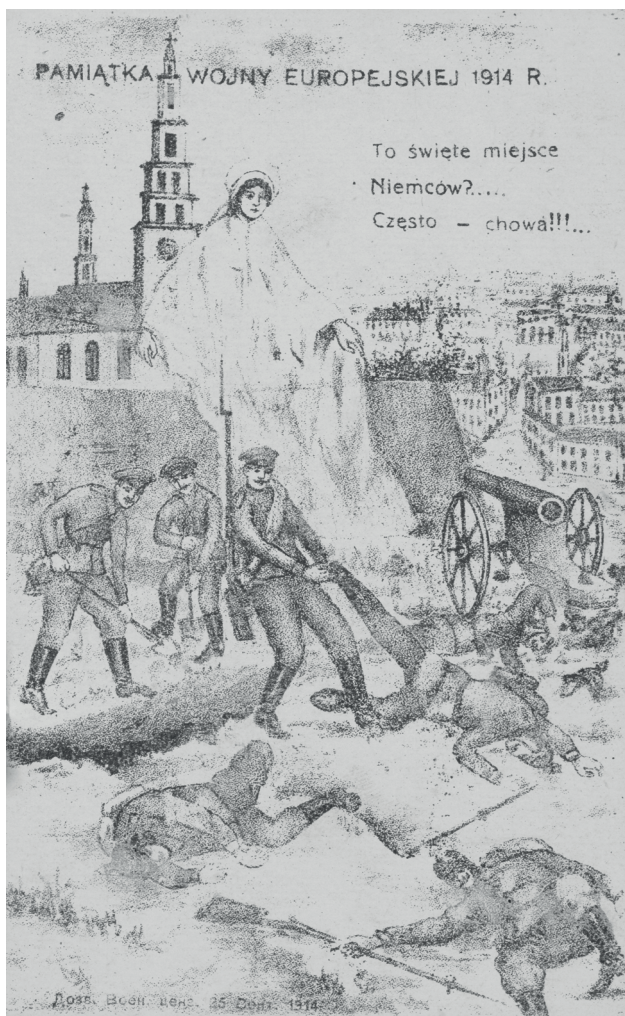
Rys. 1. Niemiecka ulotka propagandowa z lata 1914 r.

Źródło: ze zbiorów Autora

Do znaczenia tego miejsca dla Polaków nawiązywała także rosyjska propaganda, o czym świadczy chociażby pocztówka zatytułowana „Pamiętka wojny europejskiej” (rys. nr 2). Jej autor zastosował tu pewną grę słów: nazwa miasta miała być nawiązaniem do rzekomo licznych niemieckich poległych żołnierzy chowanych nieopodal klasztoru. W rzeczywistości Rosjanie wycofali się z Częstochowy, w ogóle nie jej nie broniąc – zresztą zgodnie z planami operacyjnymi – w ciągu 48 godzin po wypowiedzeniu wojny. Leżące nieopodal granicy z Niemcami miasto

⁴ Patrz np. Wojciech Wrzesiński, *Sąsiad. Czy wróg? Ze studiów nad kształtowaniem obrazu Niemca w Polsce w latach 1795–1939* (Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2007), 375–443.

zostało zajęte przez wojska niemieckie już 3 sierpnia 1914 r. w godzinach popołudniowych.



Rys.2. Poczтівka propagandowa z zaboru rosyjskiego z lat 1914–1915

Źródło: Biblioteka Narodowa w Warszawie, <https://polona.pl/preview/75258038-7913-4797-a5e5-08a6b069b97d>, dostęp 17.04.2026.

Austro-węgierska enklawa na Jasnej Górze

Ze względów politycznych, zważywszy na znaczenie sanktuarium dla Polaków, zdecydowano, że zostanie ono wyjęte spod jurysdykcji w prze-ważającej mierze protestanckich Niemiec. Było to też zgodne z polityką

austro-węgierską wobec okupowanych ziem zaboru rosyjskiego. Chcąc pozyskać przychylność w zdecydowanej mierze chłopskiej ludności tych obszarów, okupanci starali się utrzymywać jak najlepsze relacje z bardzo wpływowym w tej grupie społecznej Kościołem Katolickim⁵. Na podstawie układu poznańskiego, podpisanego 10 stycznia 1915 r., Jasna Góra (jak to sprecyzowano klasztor i kościół pielgrzymkowy) znalazła się pod administracją austro-węgierską. Postanowienia zostały doprecyzowane układem katowickim z 22 kwietnia 1915 r. Na jego mocy przekazano pod kontrolę austro-węgierską grunty rolne należące do klasztoru. Austro-Węgry zobowiązały się do tego, że nie będą tolerowały na Jasnej Górze antyniemieckiej agitacji. Miały ponadto wydawać Niemcom osoby poszukiwane przez nich w sprawach karnych, a zamieszkałe na terenach okupacji niemieckiej. Kwestie meldunkowe i sanitarne miały być regulowane w klasztorze, tak jak w Częstochowie. Zabroniono zgromadzeń pod gołym niebem z wyłączeniem mszy. Do zawarcia pokoju nie mogły odbywać się żadne pielgrzymki, a po jego zawarciu, a przed zakończeniem okupacji, tylko za zgodą obu stron⁶.

Na obszarze klasztoru ulokowano niewielki garnizon austro-węgierski. Komendantem Jasnej góry został czterdziestoletni kpt. Joseph Klettlinger. Wiedeńczyk był zawodowym oficerem, specjalistą od szermierki i gimnastyki. Stał na czele założonego w Wiener-Neustadt *Turn und Fechtlehrrinsitut*⁷. W latach 1907–1910 służył w 10 Pułku Piechoty (dalej: pp) w Przemyślu, a w latach 1910–1912 w jego batalionie zapasowym w Bośni. Po wybuchu wojny ponownie otrzymał przydział do tej jednostki. Uraz kolana, będący skutkiem zranienia, którego doznał już we wrześniu 1914 r. podczas kampanii serbskiej, uniemożliwił mu dalszą służbę liniową. 20 kwietnia 1915 r. otrzymał przydział służbowy

⁵ Artur Hausner, *Die Polenpolitik der Mittelmächte und die österreichisch-ungarische Militärverwaltung in Polen während des Weltkrieges* (Wien: Verlag der Gesellschaft-Buchdruckerei Brüder Hollinek und Militärwissenschaftlicher Verlag GM. Franz Schubert, 1935), 564–569; Scheer, „Österreich-Ungarns Besatzungsmacht in Russisch-Polen während der Ersten Weltkrieges (1915–1918)”, *Zeitschrift für Osteuropa-Forschung* 58, z. 4 (2009): 564–569.

⁶ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Szef Administracji przy Generał Gubernatorstwie, sygn. 1/532/0, Konwencja poznańska z 10 I 1915 r., 61; Konwencja katowicka z 22 IV 1915 r., 64; Janusz Spyra, „Austriacy w Częstochowie w świetle materiałów w K. u. K. Militar-Verwaltung in Polen Kloster Jasna Góra”, w *Częstochowa w czasie pierwszej wojny światowej. Historia, język, kultura*, red. Grzegorz Majkowski (Częstochowa: Częstochowskie Wydawnictwo Archidiecezjalne „Regina Poloniae”, 2014), 27–29.

⁷ „Krakauer Offiziersfechtklub”, *Militärische Rundschau*, maj 5, 1913, 5–6; „Das Armeefechtturnier in Budapest”, *Militärische Rundschau*, maj 27, 1914, 3.

do wojsk okupacyjnych w Królestwie Polskim, a sześć dni później nominację na komendanta c. i k. enklawy Jasna Góra⁸.

Nie wiadomo, dlaczego wybrano na to stanowisko właśnie Klettlingera. Na pewno nie ze względu na biegłą znajomość języka polskiego. W aktach personalnych zadeklarował tylko znajomość niemieckiego oraz – słabą – węgierskiego. Jak na zawodowego oficera c. i k. armii, w której normą było posługiwanie się – oprócz języka niemieckiego – dwoma, trzema innymi językami używanymi w monarchii, był to wynik zdecydowanie poniżej średniej⁹. W załodze enklawy znajdowały się jednak osoby znające język polski, w tym adiutant Kettlingera, Kasimir Niemetz¹⁰. Enklawa podlegała Oddziałowi Wyznań i Szkolnictwa Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie (niem. *Militär Generalgouvernement Lublin*, dalej: MGGL). Wcześniej jako pośrednik w kontaktach klasztoru z niemieckimi okupantami, okazjnie przyjeżdżał do Częstochowy urzędnik c. i k. władz okupacyjnych z Radomska¹¹.

Do zadań Klettlingera należało m.in. bycie łącznikiem pomiędzy władzami okupacyjnymi obu stron a klasztorem, sprawowanie nadzoru politycznego nad tym ostatnim, regulacja kwestii porządkowych i sanitarnych, reprezentowanie austro-węgierskich władz okupacyjnych podczas wizyt dygnitarzy w klasztorze, reprezentowanie interesów mnichów wobec władz niemieckich oraz współpraca z tymi ostatnimi i ochrona c. i k. poddanych w Częstochowie oraz jej okolicach. Zajmował się również prowadzeniem magazynów żywności (Niemcy odmawiali bowiem zaopatrywania klasztoru w żywność, prawo zaś do korzystania z magazynów na Jasnej Górze miało także łącznie około 50–60 austro-węgierskich urzędników granicznych, celników, żandarmów i kolejarzy) i pomocą w zaopatrzeniu klasztoru w niezbędne towary, m.in. opał, naftę, świece, materiały budowlane itp. Już 13 maja, na samym początku urzędowania, Klettlinger zabronił prowadzenia w klasztorze jakiegokolwiek agitacji politycznej, w tym rozdawania ulotek¹². Jak sam mówił w wywiadzie

⁸ Łaziński, *Jasna Góra*, 36; Gaul, „Austro-Węgry”, 73–90.

⁹ Patrz np. Sławomir Kułacz, „Pochodzenie i kompetencje językowe oficerów 40. Pułku Piechoty «Rittner von Pino» w przededniu Wielkiej Wojny”, *Rocznik Przemyski. Historia* 1(30) (2024): 153–169, <https://doi.org/10.4467/24497347RPH.24.009.20513>.

¹⁰ Archiwum Główne Zakonu Paulinów na Jasnej Górze (dalej: AGZPJG), sygn. 2238, Korespondencja Josepha Klettlingera z przełożonymi, 197, 217, 227, 247, 251.

¹¹ Lewandowski, *Królestwo Polskie*, 62.

¹² Łaziński, *Jasna Góra*, 37.

prasowym, na swoim stanowisku łączył funkcje komendanta i konsula, gdyż osoby z Częstochowy lub okolic mające jakiekolwiek interesy czy sprawy do załatwienia w monarchii habsburskiej, miały się zwracać właśnie do niego¹³.

Siły, jakimi dysponował Klettlinger, były bardzo skromne. W październiku 1916 r. miał do pomocy czterech podoficerów, dwóch ordynansów i woźnicę. W lutym 1917 r. uzbrojenie garnizonu jasnogórskiego stanowiły: trzy rewolwery, dwa karabiny, dwie szable żandarmów i szabla saperska (dla woźnicy)¹⁴. Okresowo garnizon wzmacniano kilkunastoma żołnierzami, głównie spośród stacjonujących w nieodległym Radomsku, a pochodzących ze złożonego głównie z polskich rekrutów ze Śląska Cieszyńskiego, zapasowego batalionu 100 pp lub 16 Batalionu Strzelców. Na przykład w czerwcu 1917 r. Klettlinger prosił Komendę Powiatową w Radomsku o przysłanie do klasztoru asysty wojskowej w liczbie dwóch podoficerów, dziesięciu żołnierzy i dwóch żandarmów na uroczystości Bożego Ciała. Jego zdaniem było to niezbędne do tego, aby w sposób godny, jak przystoi „monarchii jako wielkiemu mocarstwu katolickiemu” (tłum. P. Sz.), uczcić to ważne święto¹⁵. Teren enklawy był oznaczony pomalowanymi w żółto-czarne pasy, barwami dynastii habsburskiej¹⁶. Obecność austro-węgierska na Jasnej Górze nosiła zatem symboliczny charakter i trudno było mówić o kontroli klasztoru przez władze okupacyjne.

Klettlinger miał początkowo bardzo złą opinię o jasnogórskich mnichach. Uważał, że charakteryzują się niskim poziomem moralnym i intelektualnym. W jego opinii pochodzili oni z niższych warstw społecznych, posiadali jedynie wykształcenie teologiczne i nie wykazywali zainteresowania światem zewnętrznym, np. sztuką czy historią. „Całe dążenie nakierowane jest na dochody” (tłum. P. Sz.)¹⁷ – tak oceniał motyw działania paulinów. Władze rosyjskie skutecznie oduczyły ich wyko-

¹³ „In polnischen Rom”, *Oesterreichische Morgenzeitung und Handelsblatt*, wrzesień 19, 1915, 5.

¹⁴ Österreichisches Staatsarchiv, Kriegsarchiv w Wiedniu (dalej: AT-ÖStA/KA), Feldakten (FA), 1323–1918 (Bestandsgruppe), Neue Feldakten, 1914–1918 (Bestand), Militärverwaltungen, Jasna Góra, 1915–1918 (Teilbestand) (dalej: FA NFA MV Jasna Góra) 1589, List Josepha Klettenberga do Militär Generalgouvernement Lublin (dalej: MGGL), Jasna Góra, 9 II 1917 r., b.p.

¹⁵ AT-ÖStA/KA, FA NFA Militärgeneralgouvernement Polen, 1915–1918 (Teilbestand) 1598, List Josepha Klettlintera do Komedy Powiatowej w Radomsku, Częstochowa, 4 VI 1917 r., b.p.

¹⁶ Tomasz A. Nowak, „Częstochowa na łamach „Gazety Łódzkiej” i „Nowego Kurjera Łódzkiego” (1914–1918)”, w *Częstochowa w czasie pierwszej wojny światowej*, 396.

¹⁷ AT-ÖStA/KA, FA NFA MV Jasna Góra 1589, Bericht, Jasna Góra, b.d., b.p.

rzystywania narodowej świętości, jaką stanowił klasztor z cudownym obrazem, do celów politycznych. Wierni zdawali sobie z tego sprawę, ale potrafili oddzielić kult ikony od samych mnichów, którzy w ich oczach stracili w ostatnich latach sporo szacunku. Zdaniem komendanta, osiemdziesięciosześcioletni przeor o. Justyn Weloński nie potrafił efektywnie zarządzać klasztorem i nie cieszył się autorytetem wśród zwaśnionych zakonników. Po jego śmierci w listopadzie 1915 r. na następcę mnisi wybrali o. Wincentego Olszewicza. Wybór ten jednak unieważniła telegraficznie Stolica Apostolska. Za jej zgodą na administratora klasztoru biskup włocławski mianował o. Piotra Markiewicza. Klettlinger uznawał go za osobę dobrze wykształconą i inteligentną, nie znającą jednak stosunków zewnętrznych i nie potrafiącą zarządzać pieniędzmi¹⁸.

Mimo swej negatywnej oceny paulinów jako całej grupy, komendant Jasnej Góry szybko zdobył ich zaufanie i nawiązał dobrą współpracę. Wraz z władzami miejskimi Częstochowy oczyścił z kramów z dewocjonaliami i z chaszczy błonia jasnogórskie w okolicy Bramy Lubomirskich, uporał się również z problemem agresywnych żebraków. Nakazał regularne czyszczenie mieszkań, schodów, ganków i szaletów. Te ostatnie oraz rynsztok miały być codziennie odkażane chlorem lub innymi środkami. Na 12 sierpnia 1915 r. wyznaczył przymusowe szczepienie mieszkańców enklawy przeciwko ospie. W bramach i na terenie kompleksu klasztornego o przestrzeganie ładu i porządku dbało na co dzień dwóch żandarmów. Stróże mieli zamykać bramy o godz. 22.00, a za ich otwarcie spóźnialscy musieli płacić. Te środki poprawiły bezpieczeństwo sanitarne klasztoru, ograniczając ryzyko wybuchu epidemii którejś z chorób zakaźnych. Komendant bronił też skutecznie klasztoru przed konfiskatą przez Niemców miedzianego dachu, spiżowych dzwonów i rzeźb z Drogi Krzyżowej czy wyposażenia wnętrza kościoła i klasztoru na cele wojenne¹⁹. Starał się pozyskać materiały (np. papę lub blachę cynkową) na niezbędne remonty. Nie zapomniał także o zbiorach biblioteki klasztornej. Ich uporządkowaniem zajmował się ks. kanonik dr Fijatka

¹⁸ Łaziński, *Jasna Góra*, 132–133.

¹⁹ Łaziński, *Jasna Góra*, 37, 113–115, 125; *Jasna Góra. Dzieje*, 123–124; AT-ÖStA/KA, FA NFA MV Jasna Góra 1589, List Josepha Klettlingera do MGGL, Jasna Góra, kwiecień 1916 r., b.p.; List Josepha Klettlingera do MGGL, Jasna Góra, kwiecień 1916 r., b.p.; AGZ-PJG, sygn. 2239, Zarządzenie z 20.05.1915 r., Jasna Góra, 1; Zarządzenie, Jasna Góra, b.d., 37; Zarządzenie, Jasna Góra, 12 VIII 1915 r., 59; Zachariasz S. Jabłoński, „Jasna Góra w drodze do niepodległości 1914–1918”, w *Częstochowa w czasie pierwszej wojny światowej*, 264.

z Uniwersytetu Jagiellońskiego²⁰. Argumentując to znaczeniem klasztoru dla narodu polskiego – porównywalnym z Wawelem – Klettlinger sugerował przełożonym przeprowadzenie niezbędnego remontu Jasnej Góry (zwłaszcza przeciekających wałów) na koszt państwa austriackiego²¹. Wspomagał także zakonników w zdobywaniu żywności trafiającej później do punktu wydawania darmowych posiłków potrzebującym (korzystało z niego do dwóch tysięcy osób dziennie) oraz zorganizował punkt medyczny, w którym uspokajano osoby znajdujące się w stanie chorobliwego uniesienia religijnego lub choroby psychicznej²².

Podczas pierwszej wojny światowej Jasną Górę odwiedzali liczni dostojni goście, ściągnięci sławą tego miejsca. Wieczorem 6 lutego 1915 r., po godzinie 19.00 do klasztoru przybył sam cesarz Wilhelm II. Przed Bramą Lubomirskich wojsko niemieckie uszykowało dla niego szpaler z pochodniami i latarniami. Z powodu choroby (przez niektórych uważanej za wybieg, aby nie spotkać się z kajzerem) przeora orszak cesarski po kościele oprowadził o. Romuald Dziemianowicz. Cesarski gość wpisał się do księgi pamiątkowej. Otrzymał w prezencie kopię obrazu, a sam złożył ofiarę pieniężną na rzecz klasztoru w kwocie 10 tys. marek²³. Jako archeolog i antropolog-amator Wilhelm II nawet podczas wojny prowadził „badania naukowe”, które miały udowodnić związki antycznych cywilizacji bliskowschodnich z Europą. Sam kazał się oprowadzić po Wawelu, którego nazwa brzmiała wg niego podobnie do słowa „Babel”, podobnie jak herb Leliwa (półksiężyc i gwiazda), zawierał atrybuty bogini Asztar. W październiku 1916 r. cesarz wysłał na Jasną Górę nijakiego Wilperta²⁴, który miał ocenić wiek ikony. Na czas jego pobytu w Częstochowie przydzielono mu nawet adiutanta²⁵. Kajzer przywiązywał do tych „badań” duże znaczenie i kazał się na

²⁰ AT-ÖStA/KA, FA NFA MV Jasna Góra 1589, List Josepha Klettingera do Leopolda Berchtolda, Jasna Góra, 2 X 1917 r., b.p.

²¹ Ibid., Bericht, Jasna Góra, b.d., b.p.

²² „In polnischen Rom”, *Oesterreichische Morgenzeitung und Handelsblatt*, wrzesień 19, 1915, 5.

²³ *Kaiser Wilhelm II. als Oberster Kriegsherr im Ersten Weltkrieg. Quellen aus der militärischen Umgebung des Kaisers 1914–1918*, red. Holger Afflerbach (München: Oldenburg, 2005), 734; Bogdan Krieger, *Der Kaiser im Felde* (Berlin: Verlag Kameradschaft, 1916), 178, 179; „Cesarz Wilhelm w Częstochowie”, *Goniec Częstochowski*, luty 9, 1915 r., 2.

²⁴ Imienia nie udało się ustalić.

²⁵ ÖStA/KA, FA NFA MV Jasna Góra 1589, List Josepha Klettingera do MGGL, Jasna Góra, 21 X 1916 r., b.p.

bieżąc informować o ich wynikach. Można się domyślać, że miały one potwierdzić pseudonaukowe teorie niemieckiego monarchy²⁶.

Wśród innych dygnitarzy, którzy odwiedzili klasztor podczas wojny można wymienić m.in.: gen. Remusa von Woyrscha (16 sierpnia 1914), gen. Paula von Hindenburga (30 października 1914), arcyksięcia Karola, następcę tronu w Austrii i na Węgrzech (2 lutego 1915), króla Saksonii Fryderyka Augusta III (17 maja 1915) czy jego brata księcia Jana Jerzego (10 lutego 1915)²⁷. Jeśli mowa o ofiarach dostojników na rzecz Jasnej Góry, to w imieniu Franciszka Józefa I wpłacono kwotę 25 tys. koron²⁸, generał-gubernator lubelski Erich von Diller ofiarował 2 tys. koron, a arcyksiążę Karol – 500 koron. Ze strony niemieckiej, poza wspomnianym wyżej datkiem Wilhelma II, Karl von Hellferich przekazał w imieniu rządu 500 marek, a Hindenburg – wagon węgla²⁹. Nie wyczerpuje to oczywiście listy darczyńców.

Na Jasnej Górze odbywały się także nabożeństwa za pomyślność władców Niemiec i Austro-Węgier³⁰. W dniu uroczystości pogrzebowych Franciszka Józefa I, 30 listopada 1916 r., odprawiono na Jasnej Górze uroczystą mszę za duszę zmarłego. Przy symbolicznym katafalku monarchy wartę pełnili żołnierze ściągnięci na tę okazję z Radomska. Podczas samego pogrzebu Klettlinger zarządził godzinę modłów dla pracowników enklawy. Ku jego zadowoleniu do modlitwy spontanicznie przyłączyli się także mnisi. Dwa dni później, w rocznicę wstąpienia Franciszka Józefa I na tron, odprawiono ciche requiem z udziałem austro-węgierskiego personelu. Przeor odmówił przyjęcia od Klettlingera ofiary 250 koron na rzecz klasztoru, gdyż, jak tłumaczył, w osobie zmarłego Polska

²⁶ Piotr Szlanta, *Wilhelm II. Ostatni z Hohenzollernów* (Warszawa: KiW, 2015), 345.

²⁷ „Ks. Jan Jerzy Saski w Częstochowie”, *Goniec Częstochowski*, luty 12, 1915; Łaziński, *Jasna Góra*, 37.

²⁸ Dar Franciszka Józefa I był odpowiedzią na ofiarę złożoną przez Hohenzollerna. Przekazanie jej, ze względu na polską opinię publiczną, sugerował specjalista ds. polskich w austro-węgierskim MSZ, a przed wojną c. i k. konsul w Warszawie Leopold Andrian. Zob. Stephan Lehnstaedt, *Imperiale Polenpolitik in den Weltkriegen. Eine vergleichende Studie zu dem Mitteleuropa und NS-Deutschland* (Osnabrück: Fiebre Verlag, 2017), 203–204.

²⁹ Łaziński, *Jasna Góra*, 33; Henryk Rola, „Częstochowa w latach 1905–1918”, w *Dzieje Częstochowy od zarania do czasów współczesnych*, red. Alfred Czarnota et al. (Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”, 1964), 121; *Jasna Góra. Dzieje cudownego obrazu i klasztoru* (Częstochowa: T. Nagłowski, 1933), 117–118.

³⁰ AT- ÖStA/KA, FA NFA MV Jasna Góra 1589, List Josepha Klettlingera do MGGL, Jasna Góra, 31 VIII 1917 r., b.p.; list Josepha Klettlingera do MGGL, Jasna Góra, 17 XII 1917 r., b.p.; List Josepha Klettlingera do MGGL, Jasna Góra, 31 I 1917 r., b.p.

utraciła swojego obrońcę³¹. Od końca 1917 r. msze za władców państw centralnych gotowy był odprawiać sam biskup włocławski (czyli miejszcowy) Stanisław Zdzitkowski. Była to wyraźna zmiana stanowiska, gdyż rok wcześniej, w jednym z miasteczek znajdujących się pod austro-węgierską okupacją odmówił on poprowadzenia mszy za Franciszka Józefa I. Jak zanotował w liście do Leopolda Berchtolda, byłego szefa habsburskiej dyplomacji: „Jeszcze przed sześcioma miesiącami uznałbym to za niemożliwe, dziś mnie to już tak nie zaskoczyło. To jest polski kalejdoskop, zawsze nowe możliwości” (tłum. P. Sz.)³².

Z kolei w marcu 1917 r. na Jasną Górę zjechali się polscy biskupi, w tym lwowski, przemyski i tarnowski, aby wspólnie obchodzić setną rocznicę erygowania archidiecezji warszawskiej. Według awansowanego w lutym 1917 r. na stopień majora Klettlingera byli oni bezbarwni i bardzo antyprotestanccy. W opinii komendanta Jasnej Góry polscy hierarchowie zrezygnowali już z aspiracji do odgrywania roli narodowych przywódców i skłaniali się bardziej do współpracy z monarchią naddunajską niż z Rzeszą Niemiecką³³.

Pół roku później Jasną Górę odwiedziła zdecydowanie większa liczba pątników. 8 września 1917 r. przypadała bowiem 200. rocznica koronacji cudownego obrazu. Ponieważ podczas wojny zakazano ruchu pielgrzymkowego, uroczystości oficjalnie przełożono na czas po jej zakończeniu. O rocznicy wspomniła jednak prasa i do klasztoru, nie licząc miejszcowych, przybyło ok. 50–60 tys. wiernych z dalszych stron. Niemieckie władze okupacyjne nie czyniły jednak pielgrzymom problemów. Obawiano się jedynie wybuchu epidemii chorób zakaźnych. Brakowało bowiem sanitariatów i łaźni, a pielgrzymi nie zachowywali higieny także przy jedzeniu i picu. Do wzrostu zagrożenia epidemiologicznego doprowadził także niekontrolowany handel uliczny. Listy gratulacyjne z okazji rocznicy wysłali na Jasną Górę c. i k. generał-gubernator lubelski gen. Stanisław Szeptycki i szef zarządu cywilnych władz okupacyjnych Jerzy Madeyski. Z Lublina na obchody na Jasną Górę przybył także reprezentant austro-węgierskiego ordynariatu polowego³⁴.

³¹ Ibid., List Josepha Klettlingera do MGGL, Jasna Góra, 30 XI 1916 r., b.p.

³² Ibid., List Josepha Klettlingera do Leopolda Berchtolda, Jasna Góra, 17 XII 1917 r., b.p.

³³ Ibid., List Josepha Klettlingera do MGGL, Jasna Góra, 23 III 1917 r., b.p.

³⁴ Ibid., List Josepha Klettlingera do MGGL, Jasna Góra, 13 IX 1917 r., b.p.; Łaziński, *Jasna Góra*, 46–53; *Jasna Góra. Dzieje*, 120–121.

Ogłoszenie Aktu 5 Listopada

Ważnym wydarzeniem w dziejach Jasnej Góry doby okupacji było proklamowanie 5 listopada 1916 r. przez Wilhelma II i Franciszka Józefa I powstania Królestwa Polskiego. Z tej okazji o godz. 11.00 na wieży kościoła wywieszono austriacką flagę państwową. W samo południe dołączyła do niej polska flaga, trębacz zaś po hymnie austriackim odegrał trzy razy Mazurka Dąbrowskiego. Wywołało to półgodzinną erupcję radości. Równocześnie wywieszano plakaty z proklamacją cesarską. Osobno zwołano mnichów, którym odczytano manifest dwóch cesarzy. W samej Częstochowie także zapanowała atmosfera radości. Domy zostały oflagowane, a sklepy i restauracje zamknięte. Spontanicznie uformował się pochód, którego uczestnicy śpiewali pieśni narodowe³⁵.

Następnego dnia na błoniach jasnogórskich zebrała się ludność miasta z licznym udziałem młodzieży szkolnej i różnorodnych stowarzyszeń. Towarzyszyły im orkiestra i poczty sztandarowe. Zebrani wzięli udział w rozpoczętej o 9.30 mszy dziękczynnej, w trakcie której nie wygłoszono jednak kazania. Zdaniem Klettlingera proklamacja zrobiła na Polakach duże wrażenie. Z wielu twarzy odczytał radość. Jednak, o ile inteligencja przyjęła decyzję dwóch cesarzy z radością, o tyle klasa średnia była w tej kwestii podzielona, chłopci i drobnomieszczenie obojętni, Żydzi zaś wrogo nastawieni, gdyż niepokoiła ich wizja polskich rządów – uważał Klettlinger. Większość ludności obawiała się, że po ogłoszeniu aktu nastąpi pobór do wojska i skierowanie na front³⁶. Chłopci publicznie deklarowali, że raczej będą dezertować niż podejmować walkę z Rosjanami, którzy ich dobrze traktowali³⁷.

Usunięcie pomnika cara Aleksandra II z błon jasnogórskich

W 1917 r. jedną z drażliwych kwestii była sprawa usunięcia pomnika cara Aleksandra II. Monument wzniesiono w 1889 r. za wymuszone od Polaków składki jako rzekome spontaniczne wotum z okazji dwudziestej piątej rocznicy zniesienia pańszczyzny. Polacy uważali go za haniebną, wymierzony w katolicyzm i mający na celu ich poniżenie. W 1903 r.

³⁵ Łaziński, *Jasna Góra*, 60–68.

³⁶ AT-ÖStA/KA, FA NFA MV Jasna Gora 1589, Bericht über 5.11 & Stimmungsberichte, Jasna Góra, b.d., b.p.

³⁷ Ibid., List Josepha Klettlingera do MGGL, Jasna Góra, 21 XI 1916 r., b.p.

próbowano go nawet wysadzić. Jak pisał w listopadzie 1915 r. Klettlinger do Berchtolda, codziennie widział, jakie znacznie ma to dla prostego ludu. Jego zdaniem usunięcie pomnika cara i zastąpienie go figurą Matki Boskiej miałoby dla szerokich warstw polskiego społeczeństwa znaczenie porównywalne z tym, ile dla inteligencji ważyło niedawne otwarcie polskiego uniwersytetu w Warszawie. W jego opinii stanowiłoby dowód uwzględnienia polskiej wrażliwości i byłoby uderzeniem we wroga propagandę chcącą skłócić katolickich Polaków z protestanckimi Niemcami.



Fot. 1. Pomnik cara Aleksandra II na błoniach jasnogórskich. Zdjęcie z lat 1915–1917.

Źródło: zb. AT- ÖStA/KA, FA NFA MV Jasna Góra 1589, b.p.

Na realizację tego pomysłu trzeba było jednak poczekać do jesieni 1917 r. Społeczny komitet domagający się rozbiórki pomnika

ukonstytuował się już wiosną tego roku³⁸. Zamierzano tego dokonać przed planowanymi na 15 października obchodami setnej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki. W Częstochowie na miejsce uroczystości wybrano błonia jasnogórskie. Polacy chcieli rozebrać pomnik na własny koszt. W obawie przed zamachem Niemcy zapewnili mu więc ochronę. Przeor klasztoru planował nawet napisać w sprawie demontażu do generalnego gubernatora gen. Hansa von Beselera. Jako stróż miejsca, w zgodzie z nastrojami, gotów był zdemontować pomnik na koszt klasztoru (magistrat wcześniej odmówił) i przeznaczyć pozyskany tym sposobem złom albo na statuetkę maryjną albo na potrzeby polskiego rządu. Zdaniem komendanta, klasztor nie powinien się być mieszać w tę sprawę, ponieważ była polityczna, uważał też, że mnisi chcieli tym sposobem uzyskać popularność, bo dla Polaków usunięcie pomnika stanowiło bowiem istotną kwestię. Z kolei Niemcy zamierzali skonfiskować złom z rozbiórki na swoje wojenne potrzeby. Klettlinger sądził, że najlepiej byłoby tej sprawy w tym momencie nie poruszać i poczekać, aż wyklaruje się sama w późniejszym terminie.

Demontaż monumentu odbył się w dniach 9–13 października i zdaniem Klettlingera wyglądał jak egzekucja. Przypadek chciał, że do prac rozbiórkowych zaangażowany został ten sam rzemieślnik, niejaki Walenty Kosmala, który przed dwudziestu ośmiu laty brał udział w jego montażu. W polskim środowisku zażarcie dyskutowano o tym, co umieścić na pustym cokole. Paulini oraz biskup włocławski optowali za rzeźbą o tematyce religijnej, podczas gdy – w ocenie komendanta – opanowany przez republikanów, socjalistów i Żydów magistrat Częstochowy optował za wątkiem świeckim np. alegorią wolności, figurą Tadeusza Kościuszki, księcia Józefa Poniatowskiego albo przeniesieniem w to miejsce z wałów pomnika ks. Augustyna Kordeckiego. Przeor obawiał się jednak, że chłopcy mogą próbować obalić ewentualny pomnik Kościuszki³⁹. Na szczęście sprawa rozwiązała się sama. Kiedy Klettlinger 14 października szedł do pracy, z ulgą stwierdził, że pod osłoną nocy na cokole ktoś ustawił zaimprovizowany pomnik maryjny. W korespondencji ze swoimi przełożonymi wyrażał radość

³⁸ Archiwum Państwowe w Częstochowie (dalej: AP w Częstochowie), Zespół nr 1: Akta miasta Częstochowa (dalej: AMCz), sygn. 4841, Pismo Komitetu Obchodu Kościuszkowskiego do magistratu m. Częstochowy, Częstochowa, 25 IX 1917 r., 15.

³⁹ Ibid., Akt o usunięciu posągu cara Aleksandra II-ego spod Jasnej-Góry, Częstochowa, 12 X 1917 r., 39–41; Łaziński, *Jasna Góra*, 98–112; *Jasna Góra. Dzieje*, 121–122.

z tego powodu. Jak zauważył, polityka faktów dokonanych okazała się w tym przypadku najlepsza. Nikt nie ośmielił się bowiem podnieść ręki na figurę Matki Boskiej⁴⁰.



Fot. 2. Demontaż pomnika cara Aleksandra II
Źródło: zb. AT-ÖStA/KA, FA NFA MV Jasna Góra 1589, b.p.

⁴⁰ AT-ÖStA/KA, FA NFA MV Jasna Góra 1589, List Josepha Klettlingera do Leopolda Berchtolda, Jasna Góra, 24 X 1917 r., b.p.

Jak donosił „Goniec Częstochowski”:

„Car «Oswobodziciel» nie będzie królował więcej ponad tłumy w świętem dla każdego polaka i katolika miejscu – u stóp Matki Boskiej Częstochowskiej [...] i niechaj o tym dowie się kraj cały. Niech wieść tę powtórzą za nami pisma polskie, niech głoszą, że bezczeszczący ziemię naszą pomnik obcego monarchy i głoszący chwałę jego – już runął!”⁴¹.

Niezadowolenie Polaków wywołały jednak losy złomu ze zdemontowanego pomnika. Ponieważ został on ufundowany z rzekomo dobrowolnych, w praktyce zaś wymuszonych przez carską administrację składek polskiego społeczeństwa, to zdaniem opinii publicznej należał on do narodu i należało go przeznaczyć na zaspokojenie jego potrzeb. Do czasu podjęcia decyzji o sposobie wykorzystania metal powinien zostać zdeponowany w klasztorze. Niemieccy okupanci mieli jednak inne zdanie na ten temat. Beseler napisał do przeora Piotra Markiewicza, że ze względu na potrzeby wojenne złom należy przekazać do dyspozycji odpowiednich niemieckich władz okupacyjnych z przeznaczeniem na produkcję wojenną, chyba, że strona polska za niego zapłaci. Same uroczystości kościuszkowskie na błoniach przebiegły w spokojnej, podniosłej atmosferze. Nie zaproszono na nie ani Niemców, ani c. i k. komendanta⁴².

Zdaniem komendanta enklawy termin demontażu pomnika Aleksandra II został przez Niemców źle wybrany. Gdyby zgodzili się na to w 1915 czy 1916 r., Polacy uznaliby to za gest dobrej woli i dowód na uszanowanie ich wrażliwości religijnej. Pod koniec 1917 r. przyjęto to jako decyzję wymuszoną przez polską opinię publiczną i podjętą, by pozyskać cenny złom dla zakładów zbrojeniowych. Klettlinger sądził, że w celu uspokojenia nastrojów społecznych należałoby ogłosić, że metal zostanie przeznaczony na potrzeby Królestwa Polskiego. Jego zdaniem Niemcy zajęli w kwestii złomu małoostkowe, kramarskie stanowisko⁴³.

Klettlinger wpadł na pomysł, aby nową statuetkę maryjną na jasnogórskich błoniach ufundował sam Karol I. W korespondencji ze swoimi przełożonymi snuł wizję, że będący cesarskim darem pomnik zostanie oficjalnie poświęcony na wielkiej narodowo-religijnej uroczystości

⁴¹ „Pomnik cara już usunięty!”, *Goniec Częstochowski*, październik 13, 1917 r., 2.

⁴² O obchodach kościuszkowskich patrz szerzej: Magdalena Micińska, *Gołąb i Orzeł. Obchody rocznic kościuszkowskich w latach 1894 i 1917* (Warszawa: Neriton, 1997).

⁴³ AT-ÖStA/KA, FA NFA MV Jasna Góra 1589, List Josepha Klettlingera do MGGL, Jasna Góra, 5 IX 1917 r., b.p.

z udziałem setek tysięcy pielgrzymów i całego polskiego episkopatu, która z pewnością odbędzie na Jasnej Górze wkrótce po zakończeniu wojny. „Pomnik powinien ukazywać przyszłym pokoleniom zainteresowanie Waszej Wysokości narodem polskim” (tłum. P. Sz.)⁴⁴ – argumentował w liście z 2 listopada 1917 r. Przypomnijmy, że, co znalazło oddźwięk w wielu jego listach, Klettlinger uznawał znaczenie klasztoru dla narodu polskiego za równe znaczeniu Wawelu. Z tego powodu sugerował jego remont na koszt państwa austro-węgierskiego⁴⁵.

Klettlinger w liście z 26 października zaproponował magistratowi i radzie miejskiej Częstochowy ufundowanie przez cesarza maryjnej statuy⁴⁶. Radni uchwałą z 8 listopada podziękowali za cesarski dar. Jak czytamy w tym dokumencie: „Ten wspaniałomyślny dar pozostanie na zawsze własnością Polskiego Narodu i będzie wymownym dowodem łaskawej życzliwości JEGO KRÓLEWSKIEGO MAJESTATU względem Polski całej”⁴⁷. Za gotowość podarowania takiego pomnika wdzięczność wyrazili także sami paulini. W ramach przygotowań w grudniu 1917 r. na Jasnej Górze przebywał przez trzy dni prorektor krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych prof. Konstanty Laszczka w celu przedyskutowania projektu statui. Jednak oburzenie na okupantów wywołane pokojem brzeskim obróciło te plany w niwecz⁴⁸.

Reakcje na pokój brzeski

Kryzys wybuchł po zawarciu niekorzystnego dla Polaków pokoju brzeskiego z Ukraińską Republiką Ludową. Oderwanie Chełmszczyzny od Królestwa Polskiego uznano wręcz za czwarty rozbiór Polski. W geście sprzeciwu w wielu miejscowościach Galicji oraz w strefach okupacyjnych niemieckiej i austro-węgierskiej doszło do burzliwych demonstracji i strajków. Oddanie Chełmszczyzny nowopowstałej Ukraińskiej Republiki Ludowej jednogłośnie potępiła prasa polska wszystkich odcieni. Na stronę ententy przeszła dowodzona przez gen. Józefa Hallera II Brygada

⁴⁴ Ibid., List Josepha Klettlingera, Jasna Góra, 2 XI.1917 r., b.p.

⁴⁵ Ibid., Bericht, Jasna Góra, b.d., b.p.

⁴⁶ AP w Częstochowie, AM Cz, sygn. 4841, List Josepha Klettlingera do magistratu, Jasna Góra, 26 X 1917 r., 31, 33.

⁴⁷ Ibid., Uchwała rady miejskiej m. Częstochowa, Częstochowa, 8 XI 1917 r., 32.

⁴⁸ AT-ÖStA/KA, FA NFA MV Jasna Góra 1589, List Josepha Klettlingera do Leopolda Berchtolda, Jasna Góra, 15 XII 1918 r., b.p.

Legionów Polskich, a w Warszawie podał się do dymisji rząd (z nadania Rady Regencyjnej) Jana Kucharzewskiego⁴⁹.

Wrzało także w samej Częstochowie. Na ulicach miasta kirasjerzy rozpraszali demonstrantów. Nie doszło jednak do strzelaniny. Zgodnie z postanowieniami władz okupacyjnych 17 lutego zabroniono manifestacji. O godz. 19.00 nakazano zamknięcie sklepów, teatrów i lokali gastronomicznych, od godz. 20.00 wprowadzono godzinę policyjną. Zapowiedziano, że wszelkie próby demonstracji i wstrzymania się od codziennej rutyny władze stłumią bezwzględnie siłą⁵⁰. Niemieckie władze okupacyjne postulowały także czasowe zamknięcie klasztoru dla wiernych. Pomysł ten odrzucił zastępujący przebywającego od stycznia do marca 1918 r. na leczeniu w Wiedniu Klettlinegra, przysłany z centrali z Lublina porucznik baron Ivo Tišljär⁵¹ von Lentulis. Uznał on, że wywołałoby to powszechne oburzenie: „Jest zrozumiałym, że Niemcom cierniem w oku jest to, że pod ich nosem, pod przykrywką uroczystości kościelnych, duchowieństwo i lud w zręczny sposób uprawiają politykę” (tłum. P. Sz.)⁵² – komentował Tišljär. Za wszelką ceną chciał jednak zapobiec zakłóceniom spokoju. Ku jego zdziwieniu podczas kazania na porannej mszy odprawiający ją kapłan odczytał odezwę Rady Regencyjnej i zapowiedział na godz. 15.00 mszę żałobną z procesją. Tišljär wezwał do siebie przeora. Ten, drżąc, stwierdził, że w obecnej sytuacji odwołanie uroczystości nie byłoby rozsądne. Wierni byli bowiem wściekli, tak jak w okresie przyjmowania pruskich ustaw wywłaszczeniowych i prześladowań przez Rosjan unitów w latach siedemdziesiątych XIX w. Lud był gotowy chwycić za broń. Wobec tego Tišljär zgodził się na mszę żałobną, natomiast zabronił procesji na wałach. O godz. 12.30 spotkał się z niemieckim gubernatorem Częstochowy gen. Hansem von Carlowitzem, prosząc go, aby pod murami klasztoru nie doszło po południu do przelewu krwi. Niemiec miał wątpliwości co do tego, czy obejdzie się

⁴⁹ Szlanta, „«Najgorsze bestie to są Honwedy» Ewolucja stosunku polskich mieszkańców Galicji do monarchii habsburskiej podczas I wojny światowej”, w *Galicyjskie Spotkania 2011. Tom studiów*, red. Urszula Jakubowska (Zabrze: Inforteditio, b.d., 174–177; Agnieszka Dębska, oprac., *Rok 1918. Odzyskiwanie niepodległości* (Warszawa: Karta, 2008), 32–47.

⁵⁰ „Odezwę do mieszkańców Częstochowy”, *Goniec Częstochowski*, luty 17, 1918 r., w. 4; Rola, „Częstochowa”, 123.

⁵¹ Pisownię tego nazwiska ujednoliciłem. W źródłach i opracowaniach spotkałem się bowiem z jego różną pisownią, m.in. Filjar czy Tišlary.

⁵² AT-ÖStA/KA, FA NFA MV Jasna Góra 1589, List Ivo Tišljara do MGGL, Jasna Góra, 19 II 1918 r., b.p.

bez ofiar. Wyraził opinię, że bez 50 trupów na ulicach nie przywróci się spokoju. W przypadku burzliwych demonstracji czy aktów sabotażu był gotowy nałożyć na Częstochowę 50 tys. marek kontrybucji.

O 14.00 Tišljar ponownie zjawił się u przeora wyjaśniając mu powagę sytuacji i zabraniając procesji. Na Jasną Górę ciągnęło już jednak z miasta tysiące wiernych. Wbrew obietnicom przeora, po mszy doszło jednak do procesji. Jak tłumaczył Tišljar: „Byłoby szaleństwem w dwunastu ludzi występować przeciw fanatycznym tłumom, tak więc zezwoliłem idącej już procesji, podczas której śpiewana pieśń narodowe, iść wałami swoją drogą” (tłum. P. Sz.)⁵³. O 16.15 odśpiewano hymn narodowy, po czym wznoszono wrogie okupantom okrzyki. Z bloni przyglądała się temu kompania piechoty z bagnetami nasadzonymi na karabiny oraz oddział huzarów.

Mimo napiętej sytuacji nie doszło jednak do ekscesów. Tišljar nakazał zamknięcie głównej bramy i uczestnicy nabożeństwa w spokoju (nie licząc kilku osób obitych kolbami)⁵⁴ opuścili klasztor tylnym wejściem. Wkrótce potem wojsko odesłano do koszar. Główną bramę sanktuarium ponownie otwarto po godz. 18.00. Tišljar czuł się postawą przeora rozczarowany i oszukany. Zagroził, że jeśli ten nie będzie w przyszłości z nim współpracował, to on będzie podejmował decyzje samodzielnie, bez konsultacji. Duchowny przeprosił komendanta i obiecał poprawę. Jak tłumaczył, działał pod ogromną presją społeczną i gdyby zabronił procesji, uznano by go za zdrajcę⁵⁵. W kolejnych miesiącach nie doszło już w klasztorze do podobnych masowych zgromadzeń. Uroczystości 1 i 3 maja przebiegły spokojnie. Nabożeństwo z okazji rocznicy uchwalenia konstytucji przyciągnęło raptem 3500 osób, a więc w ocenie austro-węgierskich urzędników – niewiele. Chłopi w ogóle powstrzymali się od udziału⁵⁶.

Obserwacje dowództwa c. i k. enklawy na Jasnej Górze potwierdzają silne antyniemieckie nastroje panujące wśród ludności, ale także duży dystans polskiego chłopstwa do idei odbudowy niepodległego państwa polskiego. Jak Klettlinger pisał latem 1917 r., stosunek Polaków do Niemców przypominał mu nastawienie Włochów z Trydentu do c. i k.

⁵³ Ibid.

⁵⁴ Łaziński, *Jasna Góra*, 71–75; *Jasna Góra. Dzieje*, 122–123.

⁵⁵ AT-ÖStA/KA, FA NFA MV Jasna Góra 1589, List Ivo Tišljara do MGGL, Jasna Góra, 19 II 1918 r., b.p.

⁵⁶ Ibid., List Josepha Klettlingera do MGGL, Jasna Góra, 4 V 1918 r., b.p.

monarchii w okresie irredenty⁵⁷. „Polacy są przesiąknięci nienawiścią do Niemców do szpiku kości [...] Przepaść między Polakami i Niemcami jest zbyt duża, z polskiej strony wydaje się ona nie do pokonania, [jest] historyczną sprzecznością”⁵⁸ – oceniał dwa miesiące później.

Jednym z zadań Klettlingera było dbanie o wizerunek monarchii habsburskiej. Nie zawsze było to łatwe, zwłaszcza że reżim okupacyjny siłą rzeczy nakładał na ludność poddaną jego władzy surowe przepisy administracyjne, różnego rodzaju ograniczenia, świadczenia na rzecz władz, opłaty czy dokonywał rekwizycji. Okupantów powszechnie obarczano winą za złą aprowizację. W porównaniu do Niemców, do których Polacy czuli respekt i strach, Austriaków postrzegano jako mało zdecydowanych i niekonsekwentnych. Na ich odbiór negatywnie wpływał także sam wygląd c.i.k. żołnierzy. Jak w liście z maja 1918 r. pisał komendant Jasnej Góry, niemieccy żołnierze w Częstochowie, choć często nosili znoszone i połatane mundury, to zawsze byli jednak czyści i schludni, czego nie można było powiedzieć o ich austro-węgierskich towarzyszach broni. Ci często mieli na sobie brudne, obszarpane, niekompletne, pozbawione guzików mundury oraz zniszczone, niezasnurowane buty. Jeden z nich przyszedł nawet na Jasną Górę z dworca kolejowego boso, gdyż – jak tłumaczył – w pociągu, gdy spał, ukradziono mu buty.⁵⁹ Widok takich żołnierzy nie przyczyniał się do wzrostu szacunku Polaków do państwa, któremu służyli. Do żołnierzy austro-węgierskich odnosili się często lekceważąco, nazywając „dziadochami” czy „wszarzami”⁶⁰. Jak oceniał sytuację w połowie 1918 r. Wincenty Witos: „Obraz godny politowania przedstawiali wtenczas już nie tylko żołnierze na froncie, ale jeszcze może więcej rozmaici tułacze na tyłach i etapach. Całe masy snuły się w każdym większym mieście. Nikomu nie byli potrzebni i nikt się też prawie nimi nie zajmował. Wynędzniali, wychudli, okryci marnymi

⁵⁷ Ibid., List Josepha Klettlingera do MGGL, Jasna Góra, 1 VII 1917 r., b.p.

⁵⁸ Ibid., List Josepha Klettlingera do MGGL, Jasna Góra, 30 IX 1918 r., b.p. [tłum. Autor]

⁵⁹ Ibid., List Josepha Klettlingera do MGGL, Jasna Góra, 3 V 1918 r., b.p. Jednak dowództwo niemieckiego garnizonu Częstochowy dostrzegało deficyty w zachowaniu podległych mu żołnierzy. Jak stwierdzono w rozkazie z 5 IV 1918 r., w ostatnich tygodniach zaobserwowano spadek dyscypliny żołnierzy po służbie. Na mieście pojawiali się w brudnych mundurach, bez pasów z nieregularnie założonymi czapkami. Oddawali także honory wyższym szarżom z opóźnieniem. Oficerowie mieli zwrócić większą uwagę na ich zachowanie. Patrz: AGZPJG, sygn. 2231, Rozkaz nr 18/18, Częstochowa, 5 IV 1918 r., 61.

⁶⁰ Józef Rokoszný, *Diariusz Wielkiej Wojny*, t. 2, 1915–1916, oprac. Wiesław Caban i Marek Przeniosło (Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna. im. Jana Kochanowskiego, 1998), 200, 236–237.

łachmanami, ledwie trzymający się na nogach z głodu i wycieńczenia, chodzili żebrząc o kawałek chleba lub parę kartofli, których często całymi tygodniami nie widzieli”⁶¹.

Jasna Góra w latach 1915–1918 stanowiła arenę cichej rywalizacji pomiędzy oboma zaborcami o przychyłność Polaków. Zmęczenie wojną, problemy aprowizacyjne, kontrybucje, różnorakie obostrzenia reżimu okupacyjnego oraz brak jednoznacznych decyzji państw centralnych w kwestii polskiej spowodowały, że w ich konkurowaniu o serca i umysły narodu polskiego trudno było wskazać zwycięzcę. Można jednak zauważyć, że Polacy od Austriaków bardziej bali się Niemców i mocniej ich nienawidzili, ale ze względu na skuteczność i konsekwencję w działaniu darzyli ich też większym respektem⁶².

Podsumowanie

Austro-węgierska kontrola Jasnej Góry zakończyła się 4 listopada 1918 r. o 21.15. Wówczas to sporządzono protokół oddania jej w ręce polskich władz wojskowych, które reprezentował podporucznik Adam Wiśniewski z 4 kompanii szkoły podoficerskiej. Klettlinger przekazał mu kasę w kwocie 16 marek 15 fenigów. Przeor klasztoru nie zgłosił wobec Austriaka żadnych pretensji. Obaj panowie rozstali się w zgodzie, a wyraźnie wzruszony Klettlinger ze łzami w oczach obiecał przeorowi, że przybędzie do klasztoru w spokojniejszych czasach już jako pielgrzym⁶³. Następnego dnia o Piotr Markiewicz przekazał oficerowi

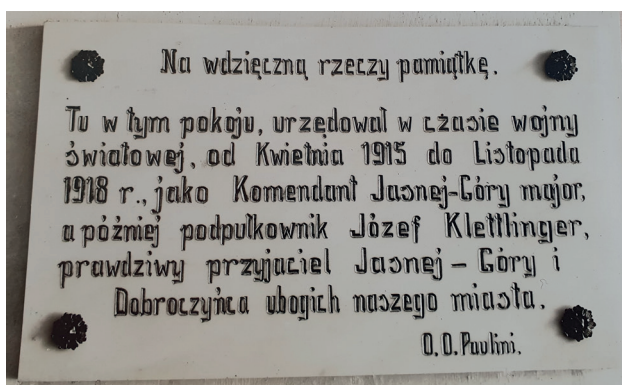
⁶¹ Wincenty Witos, *Dzieła wybrane*, t. 1, *Moje wspomnienia*, oprac. Eugeniusz Karczewski i Józef Ryszard Szaflik (Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1988), 413.

⁶² Szerzej na ten temat np. Damian Szymczak, *Między Habsburgami a Hohenzollernami. Rywalizacja niemiecko-austro-węgierska w okresie I wojny światowej a odbudowa państwa polskiego* (Kraków: Avalon, 2009); Szymczak, „«Wir können hinter den Deutschen nicht zurückbleiben»». Sprawa polska a polityczne i propagandowe działania władz monarchii habsburskiej w czasie I wojny światowej”, w *Kwestia polska w propagandzie w okresie pierwszej wojny światowej*, red. Witold Molik, Tomasz Schramm i Szymczak (Poznań: IH UAM, Wielkopolskie Muzeum Niepodległości, 2018); Szymczak, „Sojusznicy i rywale, polityka i okupacja. Austro-Węgry i Rzesza niemiecka w Królestwie Polskim w okresie I wojny światowej”, w *Pierwsza niemiecka okupacja. Królestwo Polskie i kresy wschodnie pod okupacją mocarstw centralnych 1914–1918*, red. Grzegorz Kucharczyk (Warszawa: IH PAN, 2019); Arkadiusz Stempin, *Próba „moralnego podboju” Polski przez Cesarstwo Niemieckie w latach I wojny światowej* (Warszawa: Neriton, 2013); Jesse Kauffman, *Iluzoryczne przymierze. Niemiecka okupacja ziem polskich w czasie I wojny światowej*, tłum. Jan Kabat (Warszawa: PIW, 2018), 44–52.

⁶³ AT-ÖStA/KA, FA NFA MV Jasna Góra 1589, Protokół z odebrania klasztoru, Jasna Góra, 4 XI 1918 r., b.p.; Łaziński, *Jasna Góra*, 38.

pismo dziękczynne, w którym czytamy: „P. Major Klettlinger zaskarbił sobie serca nas zakonników Jasnogórskich, mieszkańców Jasnej Góry, miasta i okolic. Bo był to i jest człowiek, który na to najzupełniej zasługiwał i zasługuje, człowiek prawy, charakteru czystego najzupełniej, człowiek najuczciwszy i szlachetny nadzwyczaj, człowiek na wskroś ludzki, który w tych strasznych dla kraju i miasta naszego latach wraz z najzupełniej podobną do siebie i Wielce Czcigodną Małżonką swoją niejednego ratował, niejedną łzę otarł, który reszcie miejsce święte, nasza ukochaną Jasną Górę, szczególnem otaczał sercem i opieką i która Mu bardzo dużo ma do zawdzięczenia”⁶⁴. W samej Częstochowie niemieckie rządy okupacyjne trwały o tydzień dłużej⁶⁵.

W uznaniu zasług Klettlingera pismo dziękczynne wystosowały do niego również władze miejskie. Czytamy w nim: „Magistrat ma zaszczyt wyrazić W. Panu swe szczere i serdeczne podziękowania za opiekę i zarząd klasztorem Jasnogórskim. Jako komendant klasztoru, utrzymywał W. Pan wzorowy porządek zarówno pod względem zarządu, aprowizacji i wewnętrznej dyspozycji, które nigdy nie dawały powodu do jakiegokolwiek skargi, jak również pod względem estetycznego wyglądu całego terytorium klasztornego. Zarząd m. Częstochowy uznaje to i zachowa dla W. Pana przyjacielskie wspomnienie”⁶⁶. Bardzo dobrą opinię o służbie Klettlingera na Jasnej Górze wyrażali także jego przełożeni⁶⁷.



Fot. 3. Tablica pamiątkowa ku czci Józefa Klettlingera w klasztorze jasnogórskim
Źródło: zb. AT-ÖStA/KA, NL 111 (B) 111 (B) KLETTLINGER, Josef, 1875.10.08–1944.04.01.

⁶⁴ AT-ÖStA/KA, NL 111 (B) 111 (B) KLETTLINGER, Josef, 1875.10.08–1944.04.01, List o Piotra Markiewicza do Józefa Klettlingera, b.m., 5 XI 1918 r., b.p.

⁶⁵ Rola, „Częstochowa”, 123–124.

⁶⁶ Cytat za: Łaziński, *Jasna Góra*, 38.

⁶⁷ Hausner, *Die Polenpolitik*, 14.

W przechowywanej w wiedeńskim *Kriegsarchiv* spuściznie Klettlingera znajdują się liczne pamiątki z okresu jego służby w klasztorze m.in. obrazek z wizerunkiem ikony, przewodnik po sanktuarium, notatki dotyczące jego historii oraz korespondencja z przeorem. Miejsce to z pewnością pozostawało bliskie jego sercu. Przez co najmniej osiemnaście lat po powrocie do Austrii pozostawał w stałym kontakcie listowym z ojcami paulinami. Ci nieustannie wyrażali mu swoją wdzięczność za jego postawę podczas wojny. Znalazło to swój wyraz m.in. w ufundowanej przez nich tablicy pamiątkowej w dawnym gabinecie Klettlingera. Ten po powrocie do Wiednia w dniu 19 listopada 1918 r. od razu zgłosił swój akces do armii Niemieckiej Austrii, do której został przyjęty. Cały czas aktywnie działał w sporcie wojskowym, głównie jako sędzia⁶⁸. W stan spoczynku przeszedł z końcem sierpnia 1925 r. w randze generała majora. Jasną Górę odwiedził z pielgrzymką w 1930 r., i został tam uroczystie przyjęty⁶⁹. Zmarł w Wiedniu 1 kwietnia 1944 r.

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Główne Akt Dawnych, Warszawa

Szef Administracji przy Generał -Gubernatorstwie

Archiwum Główne Zakonu Paulinów na Jasnej Górze

Österreichisches Staatsarchiv, Kriegsarchiv w Wiedniu

Feldakten, 1323–1918 (Bestandsgruppe), Neue Feldakten, 1914–1918 (Bestand),

Militärgeneralgouvernement Polen, 1915-1918 (Teilbestand)

Feldakten, 1323–1918 (Bestandsgruppe), Neue Feldakten, 1914-1918 (Bestand),

Militärverwaltungen, Jasna Góra, 1915–1918 (Teilbestand)

Militärische Nachlässe 111 (B) 111 (B) KLETTLINGER, Josef, 1875.10.08–1944.04.01

Archiwum Państwowe w Częstochowie

Zespół nr 1: Akta miasta Częstochowa

Źródła drukowane

Kaiser Wilhelm II. als Oberster Kriegsherr im Ersten Weltkrieg. Quellen aus der militärischen Umgebung des Kaisers 1914–1918. Red. Holger Afflerbach. München: Oldenburg, 2005.

Krieger, Bogdan. *Der Kaiser im Felde.* Berlin: Verlag Kameradschaft, 1916.

Rok 1918. Odzyskiwanie niepodległości. Oprac. Agnieszka Dębska. Warszawa: Karata, 2008.

⁶⁸ „Fünfzig Jahre Residenz-Fechtclub”, Sport-Tageblatt, styczeń 19, 1929, 3.

⁶⁹ Spyra, „Austriacy”, 36.

- Rokoszyński, Józef. *Diariusz Wielkiej Wojny*. T. 2, 1915–1916. Oprac. Wiesław Caban i Marek Przeniosło. Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna. im. Jana Kochanowskiego, 1998.
- Witos, Wincenty. *Dzieła wybrane*. T. 1, *Moje wspomnienia*. Oprac. Eugeniusz Karczowski i Józef Ryszard Szaflik. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1988.

Prasa

- „Cesarz Wilhelm w Częstochowie”. *Goniec Częstochowski*, luty 9, 1915.
- „Das Armeefechtturnier in Budapest”. *Militärische Rundschau*, maj 27, 1914.
- „Fünzig Jahre Residenz-Fechtclub”. *Sport-Tageblatt*, styczeń 19, 1929.
- „In polnischen Rom”. *Oesterreichische Morgenzeitung und Handelsblatt*, wrzesień 19, 1915.
- „Krakauer Offiziersfechtclub”. *Militärische Rundschau*, maj 5, 1913.
- „Ks. Jan Jerzy Saski w Częstochowie”. *Goniec Częstochowski*, luty 12, 1915.
- „Odezwa do mieszkańców Częstochowy”. *Goniec Częstochowski*, luty 17, 1918.
- „Pomnik cara już usunięty!”. *Goniec Częstochowski*, październik 13, 1917.

Opracowania

- Gaul, Jerzy. „Austro-Węgry wobec Kościoła katolickiego w Królestwie Polskim (sierpień 1914–sierpień 1915)”. *Kwartalnik Historyczny* 112, nr 4 (2006): 73–90.
- Grosfeld, Leon. *Polityka państw centralnych wobec sprawy polskiej w latach 1914–1918*. Warszawa: PWN, 1962.
- Hausner, Artur. *Die Polenpolitik der Mittelmächte und die österreichisch-ungarische Militärverwaltung in Polen während des Weltkrieges*. Wien: Verlag der Gesellschaft-Buchdruckerei Brüder Hollinek und Militärwissenschaftlicher Verlag GM. Franz Schubert, 1935.
- Jabłoński, Zachariasz S. „Jasna Góra w drodze do niepodległości 1914–1918”. W: *Częstochowa w czasie pierwszej wojny światowej. Historia, język, kultura*. Red. Grzegorz Majkowski, 255–290. Częstochowa: Częstochowskie Wydawnictwo Archidiecezjalne „Regina Poloniae”, 2014.
- Jasna Góra. *Dzieje cudownego obrazu i klasztoru*. Częstochowa: T. Nagłowski, 1933.
- Kauffman, Jesse. *Iluzoryczne przymierze. Niemiecka okupacja ziem polskich w czasie I wojny światowej*. Warszawa: PIW, 2018.
- Kułaczkowski, Sławomir. „Pochodzenie i kompetencje językowe oficerów 40. Pułku Piechoty «Rittner von Pino» w przededniu Wielkiej Wojny”. *Rocznik Przemyski. Historia* 1(30) (2024): 153–169. <https://doi.org/10.4467/24497347RPH.24.009.20513>.
- Lehnstaedt, Stefan. *Imperiale Polenpolitik in den Weltkriegen. Eine vergleichende Studie zu den Mittelmächten und zu NS-Deutschland*. Osnabrück: Fiebke Verlag, 2017.
- Lewandowski, Jan. *Królestwo Polskie pod okupacją austriacką 1914–1918*. Warszawa: PWN, Lubelskie Towarzystwo Naukowe, 1980.
- Łaziński, Romuald Marian. *Jasna Góra podczas wojny europejskiej 1914–1918*. Częstochowa: Arcybractwo Różańcowe na Jasnej Górze, 1919.
- Micińska, Magdalena. *Gołęb i Orzeł. Obchody rocznic kościuszkowskich w latach 1894 i 1917*. Warszawa: Neriton, 1997.

- Nowak, Tomasz A. „Częstochowa na łamach «Gazety Łódzkiej» i «Nowego Kurjera Łódzkiego» (1914–1918)”. W *Częstochowa w czasie pierwszej wojny światowej. Historia, język, kultura*. Red. Grzegorz Majkowski. Częstochowa: Częstochowskie Wydawnictwo Archidiecezjalne „Regina Poloniae”, 2014.
- Pietrzykowski, Jan. „Jasna Góra w okresie I wojny światowej 1914–1915”. *Studia Claromontanum* 2 (1981): 410–451.
- Rola, Henryk. „Częstochowa w latach 1905–1918”. W *Dzieje Częstochowy od zarażania do czasów współczesnych*. Red. Alfred Czarnota, Stefan Krakowski, Franciszek Sobalski, Adam Rotaub, 110–125. Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”, 1964.
- Scheer, Tamara. „Österreich-Ungarns Besatzungsmacht in Russisch-Polen während der Ersten Weltkrieses (1915–1918)”. *Zeitschrift für Osteuropa-Forschung* 58, z. 4 (2009): 538–571.
- Scheer, Tamara. *Zwischen Front und Heimat. Österreich-Ungarns Militärverwaltungen im Ersten Weltkrieg*. Frankfurt am Main: Peter Lang, 2009.
- Spyra, Janusz. „Austriacy w Częstochowie w świetle materiałów K. u K. Militär-Verwaltung in Polen Kloster Jasna Góra”. W *Częstochowa w czasie pierwszej wojny światowej. Historia, język, kultura*. Red. Grzegorz Majkowski, 25–37. Częstochowa: Częstochowskie Wydawnictwo Archidiecezjalne „Regina Poloniae”, 2014.
- Stempin, Arkadiusz. *Próba „moralnego podboju” Polski przez Cesarstwo Niemieckie w latach I wojny światowej*. Warszawa: Neriton, 2013.
- Szlanta, Piotr. „«Najgorsze bestie to są Honwedzy» Ewolucja stosunku polskich mieszkańców Galicji do monarchii habsburskiej podczas I wojny światowej”. W *Galicyjskie Spotkania 2011. Tom studiów*. Red. Urszula Jakubowska, 161–179. Zabrze: Inforteditions, b.d.
- Szlanta, Piotr. *Wilhelm II. Ostatni z Hohenzollernów*. Warszawa: KiW, 2015.
- Szymczak, Damian. *Między Habsburgami a Hohenzollernami. Rywalizacja niemiecko-austro-węgierska w okresie I wojny światowej a odbudowa państwa polskiego*. Kraków: Avalon, 2009.
- Szymczak, Damian. „Sojusznicy i rywale, polityka i okupacja. Austro-Węgry i Rzeczpospolita w Królestwie Polskim w okresie I wojny światowej”. W *Pierwsza niemiecka okupacja. Królestwo Polskie i kresy wschodnie pod okupacją mocarstw centralnych 1914–1918*. Red. Grzegorz Kucharczyk, 135–291. Warszawa: IH PAN, 2019.
- Szymczak, Damian. „«Wir können hinter den Deutschen nicht zurückbleiben». Sprawa polska a polityczne i propagandowe działania władz monarchii habsburskiej w czasie I wojny światowej”. W *Kwestia polska w propagandzie w okresie pierwszej wojny światowej*. Red. Witold Molik, Tomasz Schramm, i Damian Szymczak, 75–98. Poznań: IH UAM, Wielkopolskie Muzeum Niepodległości, 2018.
- Wrzeński, Wojciech. *Sąsiad. Czy wróg? Ze studiów nad kształtowaniem obrazu Niemca w Polsce w latach 1795–1939*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2007.

STRESZCZENIE

Piotr Szlanta, Jasna Góra w cieniu Wielkiej Wojny 1914–1918

Dziewięć miesięcy po zajęciu Częstochowy przez wojska niemieckie, Niemcy i Austro-Węgry zawarły porozumienie o ustanowieniu na Jasnej Górze austro-węgierskiej enklawy. Był to gest skierowany w stronę polskiej opinii publicznej niechętnej temu, aby kontrolę nad tym sanktuarium narodowym sprawowała kojarzona z protestantyzmem Rzesza Niemiecka. Komendantem liczącego niespełna dziesięć osób garnizonu Jasnej Góry został kpt. Josef Klettlinger. Do jego obowiązków należało m.in. pośredniczenie w kontaktach pomiędzy klasztorem a niemieckimi i austro-węgierskimi władzami okupacyjnymi, sprawowanie nadzoru politycznego nad klasztorem, dbanie o porządek i czystość, udzielanie pomocy w zaopatrzeniu klasztoru żywność, opał czy materiały budowlane. Austro-Węgrzy nie tolerowali na Jasnej Górze działalności politycznej i starli się o budowanie pozytywnego wizerunku monarchii habsburskiej w oczach Polaków, m.in. poprzez ochronę klasztoru przed skutkami m.in. rekwizycjami metali.

Słowa kluczowe: Jasna Góra, pierwsza wojna światowa, okupacja, Austro-Węgry, katolicyzm

SUMMARY

Piotr Szlanta, Jasna Góra in the Shadow of the Great War, 1914–1918

Nine months after the German troops occupied Częstochowa, Germany and Austria–Hungary reached an agreement to establish an Austro-Hungarian enclave at Jasna Góra. This was a gesture aimed at the Polish public, who were reluctant to see this national sanctuary controlled by the German Reich, associated with Protestantism. Captain Josef Klettlinger became the commander of the Jasna Góra garrison, which comprised fewer than ten men. His duties included mediating between the monastery and the German and Austro-Hungarian occupation authorities, exercising political supervision over the monastery, maintaining order and cleanliness, and providing assistance in supplying the monastery with food, fuel, and construction materials. The Austro-Hungarians did not tolerate political activity at Jasna Góra and sought to cultivate a positive image of the Habsburg Monarchy among Poles, including by protecting the monastery from the consequences of, among other things, metal requisitions.

Keywords: Jasna Góra, First World War, occupation, Austria–Hungary, Catholicism

ZUSAMMENFASSUNG

Piotr Szlanta, Jasna Góra im Schatten des Ersten Weltkriegs 1914–1918

Neun Monate nach der Besetzung von Częstochowa/ Tschenstochau durch deutsche Truppen schlossen Deutschland und Österreich-Ungarn ein Abkommen über die Einrichtung einer österreichisch-ungarischen Enklave auf dem Jasna Góra. Dies war eine Geste an die polnische Öffentlichkeit, die nur widerwillig zuließ, dass das mit dem Protestantismus verbundene Deutsche Reich dieses nationale Heiligtum kontrollierte. Kommandant der knapp zehn Mann starken Garnison am Klarenberg wurde Hauptmann Josef Klettlinger. Zu seinen Aufgaben gehörten unter anderem die Vermittlung zwischen dem Kloster und den deutschen sowie österreichisch-ungarischen Besatzungsbehörden, die politische Aufsicht über das Kloster, die Aufrechterhaltung von Ordnung und Sauberkeit, sowie die Unterstützung bei der Versorgung des Klosters mit Lebensmitteln, Brennstoff und Baumaterialien. Die Österreich-Ungarn duldeten auf dem Klarenberg keine politischen Aktivitäten und bemühten sich, in den Augen der Polen ein positives Bild der Habsburgermonarchie zu schaffen, unter anderem durch den Schutz des Klosters vor den Folgen von Metallbeschlagnahmungen.

Schlüsselwörter: Jasna Góra, Erster Weltkrieg, Besatzung, Österreich-Ungarn, Katholizismus